

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.  
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80.187.



## Franciszek GULA

Prezes Koła Związku Ludowo Narodowego dzielnicy Nowe Zabudowanie oraz Członek Rady Wojewódzkiej

po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 6 b. m. w wieku lat 45

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dn. 9 marca o g. 9 w kościele św. Jakóba poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rosso.

O tej nieodwołalnej stracie zawiadamiają

Zarząd Wojewódzki Z. L. N. oraz Zarząd Koła dzielnicy Nowe Zabudowanie.

## Przemysławka

woda kolońska oznanej dobrowej jakości oryginalnej lalki firmy Henryk Zak Poznań

### Two Przyjaciół Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie,

na opłacenie wpisów szkolnych za niezamierzonych uczniów Szkoły urzędza w dniu 10 marca w Salonach Ogólna Kolejowego Kolejowa 19, wieczór „Czarnej Kawy”, urozmaicony śpiewami i tańcami plastycznymi oraz ciekawymi loterijami fantowej. Początek o g. 6 wieczór. — W tęg. 3 zł. Czysta kawa podawana będzie bezpłatnie przez zaproszone panigospodynie. —0

### Pamiętajcie o Macierzy Szkolnej

### Sprawa optantów węgierskich w Lidze Narodów

GENEWA, 8. III. PAT. Na dzisiejszym publicznym posiedzeniu Rada Ligi Narodów przystąpiła do dyskusji nad sprawą optantów węgierskich. Po gorącej wymianie zdań pomiędzy hr. Aponyim i rumuńskim ministrem spraw zagranicznych Titulescu, zabrał głos Chamberlain i zwrócił uwagę, że Rada na sesji wrześniowej odrzuciła ostateczną decyzję w tej sprawie, w nadziei, iż załatwiona ona zostanie w drodze bezpośrednich rokowań pomiędzy Rumunią i Węgrami. Hr. Aponyi oświadczył, że bezpośrednie rokowania wobec ultimatywnej odpowiedzi rumuńskiej stały się niemożliwe i zażądał, aby ustanowiona została powtórnie komisja rozjemcza i aby zasięgnięto od trybunału haskiego opinii w kwestii czy komisja rozjemcza, która zajmowała się w swoim czasie sprawą optantów, przekroczyła swe kompetencje. Titulescu odpowiedział, że Rumunia całkowicie godzi się na zalecenia Rady Ligi w tej kwestii i domaga się, aby zalecenia te były w końcu przez Węgry przyjęte. Mówca wyjaśnił, że bezpośrednie rokowania pomiędzy Rumunią i Węgrami były dlatego niemożliwe, że od początku Węgry szły w swych

żądaniach za daleko. Po przemówieniu Titulescu dyskusja w sprawie optantów odłożona została do posiedzenia popołudniowego. GENEWA 8. III. (Pat.) Na posiedzeniu popołudniowym Rady Ligi Narodów kontynuowana była przy ogólnym napięciu dyskusja w sprawie optantów węgierskich. Hr. Aponyi w trwającym przeszło godzinę przemówieniu, odpowiadał na wywody rumuńskiego ministra spraw zagranicznych T. Tulescu. Oświadczył on, iż nie pozwoli odwieść się od swego punktu widzenia, opartego na rozważaniach prawnych i ostrzegł przed sprowadzeniem zagadnienia na płaszczyznę polityczną. Następnie mówca zwrócił uwagę na następstwa, jakie pociągnąć mógłby fakt anulowania przez Radę Ligi orzeczenia międzynarodowego trybunału rozjemczego. Krok taki byłby śmiertelnym ciosem dla idei trybunału. W końcu przedstawiciel Węgier domagał się ponownie ustanowienia mieszanej komisji rozjemczej i zasięgnięcia od sątego trybunału w Hadze opinii w kwestii przekroczenia kompetencji przez komisję rozjemczą, która zajmowała się sprawą optantów.

### Nadzieje Niemców z powodu wyniku wyborów.

BERLIN 8. III. PAT. Półurządowa „Deutsche Diplomatisch-Politische Korrespondenz” przynosi artykuł o wynikach wyborów w Polsce, w którym oświadcza, że trudno przewidzieć, jak wynik wyborów wyrazi się w przyszłości w polskiej polityce wewnętrznej i zagranicznej. Zapewne wolno też dać wyraz nadziei, że marszałek w stosunku do Niemiec i do Niemców prowadzi obecnie w czyn politykę, odpowiadającą dawnym demokratycznym (i red.) tradycjom.

BERLIN 8. III. (Pat.) Frankfurter Zeitung omawiając w dwóch obszernych artykułach wyniki wyborów w Polsce, stwierdza, że

prawica nacjonalistyczna stała się obecnie bezsilną skutkiem czego można oczekiwać polepszenia stosunku Polski do Niemiec i do mniejszości niemieckiej w Polsce. Dziennik wyraża przeto przekonanie, że wynik wyborów w Polsce i nowy układ w Sejmie polskim wywrze pomyślny wpływ na rokowania handlowe polsko-niemieckie. Dziennik wyraża nadzieję, że po takim wyniku wyborów marszałek Piłsudski będzie mógł zmienić odpowiednio rozporządzenie o strefie granicznej i złagodzić ustawy zwrocone przeciwko mniejszościom niemieckim w Polsce.

### Rozmowy polsko-gdańskie.

GDANSK, 8. III. (Pat.) W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego bawił tu przewodniczący polskiej delegacji do rokowań z Niemcami minister dr. Juliusz Twardowski. Celem pobytu m. n. Twardowskiego w Gdańsku było kontynuowanie rozmów nawiązanych w czasie

bytu senatora Jelewskiego w Warszawie. Zarówno rozmowy warszawskie jak i gdańskie dotyczyły całego szeregu interesów gdańskich, pozostających w związku z rokowaniami handlowymi polsko-niemieckimi.

### Linja okrętowa Gdynia—Hamburg.

WARSZAWA, 8. III. (Pat.) Prasa donosi, że w dniach najbliższych zostanie otwarta i uruchomiona stała linja okrętowa między Gdynią i Hamburgiem. Otwiera ją

własnymi statkami polska firma spedycyjna „Hartwig”. Pierwszy statek rozpocznie kursy na tej linii jutro.

### Polska a Włochy.

RZYM 8. III. (Pat.) Dzisiejszy „Impero” zamieszcza na pierwszej stronie wywiad swego korespondenta warszawskiego z min. Zaleskim, uzyskany przed wyjazdem ministra do Genewy. W wywiadzie tym m. n. Zaleski oświadczył co następuje: Trzy są punkty zasadnicze polskiej polityki zagranicznej: nienaruszalność traktatów, utrzymanie pokoju i współpraca Polski przy utrzymaniu i wzmacnianiu bezpieczeństwa narodów. Co do stosunków włosko-polskich min. Zaleski oświadczył, że są one serdeczne i nie zachwiane.

Tragedja ich zarówno polityczna jak i kulturalna trwa zresztą od wieków, a obecnie przyłącza się do niej dziedzina ekonomiczna, mianowicie ożywione stosunki handlowe polsko-włoskie. Ruch handlowy przechodzący przez port tryjesteński wzmógł się w r. 1927 pięciokrotnie. Zapowiedź zaś budowy pawilonu Polkiego na Targach Medjolańskich — zdaniem min. Zaleskiego — niewątpliwie ożywi jeszcze ten ruch.

### „Vorwärts” o postępowaniu Voldemarasa.

BERLIN 8. III. (Pat.) Socjalistyczny „Vorwärts” omawiając odpowiedź Voldemarasa na depeszę min. v. Blocklanda oświadcza, że gdyby Voldemaras chciał, to mógłby na podstawie depeszy v. Blocklanda osobiście wyjechać w poniedziałek wieczorem z Kow-

na i przybyć na czes do Genewy. Jednak Voldemaras nie chciał tego. Celem zachowanie się Litwy wobec Rady Ligi Narodów od czasu uchwały grudniowej Rady, jest ustawicznym drwieniem sobie z Ligi Narodów.

### Zatarg pomiędzy Prezydentem Łotwy a premierem łotewskim.

RYGA, 8.3. (Pat.) Prezydent republiki łotewskiej Semgals wyśtosował do premiera Juraszewskiego list, zwracając jego uwagę na fakt, że nominacja nowego ministra finansów podana została do wiadomości prezydenta republiki zaledwie pół godziny po

oficjalnym zapowiedzeniu jej w sejmie, co aczkolwiek nie stanowił wykroczenia przeciw konstytucji, to jednak niezgodne jest z obserwowanymi dotychczas zwyczajami. W Rydze panuje przekonanie, że incydent ten nie będzie miał konsekwencji politycznych.

### Niemcy a sprawa Nadrenji.

PARYŻ, 8. III. (Pat.) Echo de Paris donosi z Genewy, że min. Stresemann uchylił się od zaprzeczenia lub potwierdzenia pogłos-

ki, jakoby miał w czerwcu r. b. postawić na porządku dziennym sprawę Nadrenji.

### Strajk metalowców w Berlinie.

BERLIN, 8.3. (Pat.) Związek przemysłowców metalowych przyjął orzeczenie rozjemcze w strajku mechaników, natomiast związek zawodowy metalowców, który w południe zebrał się na posiedzenie, do godz. 4 tej w poł. nie powziął jeszcze decyzji. Socjalistyczny „Vorwärts” i komunistyczna „Welt am Abend” zapowiadają, że robotnicy odrzucą kategorię orzeczenie rozjemcze. „Vossische Zeitung” zapowiedziała również odrzucenie orzeczenia przez pracowników, ponieważ

orzeczenie to nie przynosi bynajmniej robotnikom umowy tryfowej, żądanej przez nich, ani nie ustala płac minimalnych. „Vorwärts” zapowiada, że robotnicy zmuszeni będą do rozszerzenia walki, co oznacza zamknięcie całego szeregu fabryk i pozabawienie pracy 200 000 robotników. BERLIN, 8. III. (Pat.) Związek robotników przemysłu metalowego w Berlinie odrzucił orzeczenie rozjemcze komisji powołanej do załatwienia konfliktu w sprawie plac.

### Rada Ligi Narodów zaprasza Hiszpanję i Brazylię do Ligi.

GENEWA, 8. III. (Pat.) Na porządku dzisiejszego publicznego posiedzenia Rady Ligi Narodów, przewodniczący Rady Druha oznajmił, że Rada Ligi Narodów uchwaliła na poufnym posiedze-

niu wysłać do Hiszpanji i Brazylii zredagowane w przyjaznym tonie zaproszenie, żeby państwa te wzięły ponownie czynny udział w pracach Ligi.

### Zmniejszenie stanu liczebnego armji francuskiej

PARYŻ, 8. III. (Pat.) Podczas dyskusji prowadzonej w senacie nad projektem ustawy o rekrutacji armji, sprawozdawca oświadczył, że Francja żywiąc na wskroś pokojowe uczucia z całą ufnością zapatruje się na przyszłość Ligi Narodów. Stan liczebny armji francuskiej został obniżony z 761,000 ludzi w r. 1914 do

401,000 ludzi w dniu dzisiejszym, a w r. 1931 wynosić będzie 365 000 ludzi. Jest to niezbitym dowodem, zakończył sprawozdawca, iż Francja nie zmierza tymnajmniej do powiększenia swych zbrojeń, lecz nie chce być bezbronna na wypadek ewentualnej napaści.

### Projekt traktatu angielsko-egipskiego.

LONDYN, 8. III. (Pat.) Prasa angielska żywo zajmuje się projektem traktatu pomiędzy Anglią a Egipcem, który został odrzucony przez nacjonalistów egipskich. Co do projektu tego, osiągnięte było uprzednio porozumienie pomiędzy Chamberlainem, a egipskim ministrem spraw zagranicznych Sarwat Paszą. Pisma podkreślają angielski punkt widzenia, według którego pamiętać należy, że w Egipcie dość często powtarzały się rozruchy, które prawie zawsze

kończyły się na atakach wymierzonych przeciwko cudzoziemcom. Rząd angielski kierował się więc przedewszystkiem pragnieniem właściwego zabezpieczenia elementu cudzoziemskiego w Egipcie, za bezpieczeństwo życia i mienia którego odpowiada Wielka Brytania. Londyński „Times” stwierdza, że żywiły skrajne egipskie odrzucyły, ze szkodą dla Anglii, traktat będący daleko idącym ustępstwem na rzecz tradycji narodowej egipskiej.

### Zwiększenie kredytów na lotnictwo w Anglii.

LONDYN, 8. III. (Pat.) Kredyty na lotnictwo wynoszą 16 250 000 funtów sterl. t. j. zostały zwiększone o 700 000. Stan liczbowy

wyraża się obecnie cyfrą 69 eskadr lotniczych, które posiadają załogę 32.500 ludzi.

### Oczekiwano walki w Azji Mniejszej.

BASSERACH, 8. III. (Pat.) United Press. Rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich na gruncie Transjordanji, Iraku i Koweil oczekiwane jest w dniach najbliższych. Wojska angielskie czynią przygotowania celem uniemożliwienia wtargnięcia do tych krajów szczepli Nadżad. Kilka pociągów pancernych patroluje na linii Bagdad—Basserach. Generalna kwatery angielska poleca oddziały lotnicze w Ur, trzymając wszystkie samoloty w pogotowiu do startu. Z kwatery generalnej Ibn Seuda donoszą, iż król zaopa-

trzył szczepy Ahmed, Wutair i Ateiba w broń, amunicję środki żywności i namioty. Przywódcy tych szczepli mają natychmiast po ukończeniu rokowań z Ibn-Seudem udać się na granicę Iraku, Transjordanji i Koweil, aby przygotować wtargnięcie do tych obszarów. W Basserach panuje zaniepokojenie mimo, iż według wiadomości z Dobeide, miasta położonego nad samą granicą panuje tam spokój. Oświadnia się, iż liczba wojsk angielskich nie wystarczy, aby zatrzymać marsz szczepli Nadżad na Basserach.

### Wdowa po prezydencie Wilsonie kandydatem na vice-prezydenta Stanów Zjednoczonych.

NOWY YORK, 8.3. (Pat.) Wpływ politycy stronnictwa demokratycznego noszący się z myślą zaproponowania w nadchodzących

wyborach wdowę po prezydencie Wilsonie kandydatury na urząd vice-prezydenta.

### Największa sensacja ekranów zagranicznych

KSIAŻE SELIMAN  
płg. gł. ośn. powiesić  
Maurycyego Dekobry  
wkrótce w kinie „POLONJA”.

Zapisujcie się na członków Polskiego Czwojnego Krzyża.

Wszystkim, którzy okazali tyle współczucia i życzliwości i wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi najdroższemu nam zwłokom syna, męża, ojca, brata, wujka i siostrzeńca

## ś. p. Mieczysława Hantza

a w szczególności: P. Szeffowi i kolegom Urzędu III Skarbowego, kolegom szkolnym, dyrygentowi chóru p. inż. Pawłowi Juszkiewiczowi oraz śpiewakom, orkiestrze Ligi Robotniczej i wszystkim życzliwym pamięci Zmarłego składają z głębi zboleiałych serc serdeczne „Bóg zapłać”

Matka, żona, dzieci, siostry, szwagier, siostrzeńce, wujostwo i rodzina.

ś. p.

## MARJANNA z GÓRECKICH HEMPŁOWA

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zmarła dn. 8-go Marca r. b. w wieku lat 98  
Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Poznańskiej Nr. 1 w sobotę dn. 10-go Marca, o godz. 10-tej rano do kaplicy na cmentarz Rosso, gdzie odbędzie się nabożeństwo, poczem nastąpi pogrzeb.  
O czem zawiadamiają krewnych przwiadli i znajomych strokanli syn, Synowa i Wnuki.

## „ŹRÓDŁO PRACY” UL. TROCKA 19.

Zawiadania Sz. Klientów, że Pracownia w nowym lokalu Trocka Nr. 19, funkcjonuje pod kierownictwem wykwalifikowanej w najlepszych firmach Polskich Mistrzynie Cech wej, która 12 lat w Paryżu samodzielnie pracownię prowadziła. — Wykonywana najwykowniejsze tualety wieczorowe, wizytowe, oraz kostjmy płaszcze letnie i zimowe, futra i wszystko w zakresie krawieczyzny wchodzące.  
Wykonanie prędkie i dokładne — ceny umiarkowane. Wieczorowe Kursy Kroju dla dorosłych oraz naukę teoretyczno-praktyczną w dziale krawieckim, bieliniarnym, modniarstwa i porzeczownictwa.  
Na życzenie kończącym patenta cechowe. 15

### Zmiany w gabinecie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Zraz po ukonstytuowaniu się Sejmu ma nastąpić rekonstrukcja gabinetu. Na miejsce wice-premjera Bartla ma wejść gen. Górecki, na miejsce ministra Meysztowicza — wice-minister Cer, minister Miedziński ma otrzymać Inną tekę.

### Gorączkowa praca.

(Telefonem od własnego korespondenta)

WARSZAWA. We wszystkich ministerstwach wra gorączkowa praca nad opracowaniem ustaw, które przędzą jako dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej. Jak widać Rządowi chodzi o pośpiech, by przed wygaśnięciem pełnomocnictw wydać ważniejsze uchwały — jak komercjalizacja P. K. P. i t. d.

### Posiedzenie Głównej Komisji Wyborczej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Posiedzenie głównej komisji wyborczej jest oczekiwana z wielką niecierpliwością przez wszystkie prawie stronnictwa. Według wszelkiego prawdopodobieństwa z listy Nr. 1 przejdą Bojko, Keściakowski, Jan Piłsudski i inni, by dać możność dalszym kandydatom z list okręgowych przejść do Sejmu.

### Reklamacje w Sądzie Najwyższym.

(Telefonem od własnego korespondenta)

WARSZAWA. Sąd Najwyższy w ciągu ostatniego okresu czasu rozpatrzył około 120 reklamacyj osoblistych wyborców, którzy nie zostali przez komisje obwodowe wciągnięci na listy wyborcze senackie.

### Posiedzenie komit. ekonomicznego R. M.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Komitet ekonomiczny Rady Ministrów na ostatniemu posiedzeniu rozpatrywał stosunek Rządu do akcji budowlanej, mającej się w marcu lub w kwietniu rozpocząć. Przedewszystkiem dyskusja obracała się około zagadnienia ceny cegiel i ingerencji Rządu w tej kwestji. W najbliższym okresie czasu zostanie w tej sprawie wydany specjalny dekret Prezydenta.

### Nowe 5-złotówki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Mennica państwowa wybiła nowe 5 złotowe monety w kilkuset zaledwie sztukach. Są one rozchwytywane przez kolekcjonistów-numizmatyków. Już obecnie za jedną monetę płać od 15—20 złotych.

### Ulgi dla przewozu węgla.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Uchwała się ustawa określająca 2 procent zniżki przewozowej dla węgla, transportowanego do Szczecina i następnie do Anglii lub Danji.

### Film propagandowy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Polskie poselstwo w Tokio zwróciło się do Rządu z prośbą o sporządzenie specjalnego filmu propagandowego polskiego któryby był wyświetlany w Japonji.

# Do Senatu dnia 11-go marca całe województwo wileńskie a więc miasto Wilno i powiaty Wileńsko-Trocki, Brasławski, Dziśnieński, Postawski, Święciański, Oszmiański, Wilejski i Mołodeczański głosuje na listę KATOLICKO-NARODOWĄ Nr. 24.

## Czyja wina?

W bardziej rozważnych kołach konserwatywnych poczyna dojrzewać przekonanie, iż wybory ostatnie, bynajmniej nie przyniosły decydującego zwycięstwa stronnictwu rządowemu, przyczyniły się natomiast wydatnie do osłabienia kierunku umiarkowanego, prawomurządnego, dzięki nadmiernemu wzrostowi lewicy.

Silę grup radykalnych w sejmie — pisze „Czas” — oceniamy mniej więcej na 200 kilka mandatów. Jest to więc radykalny wałec o ogromnym ciężarze, który grozi przytłoczeniem lub może nawet zagładą dotychczasowym kulturalnym tradycjom polskim.

Ze ten wałec się zbliża i że jest narzędem niesłychanie ciężkim i groźnym, widzieliśmy wszyscy.

Tu trzeba jeszcze zaznaczyć, że „Czas” mylnie oblicza silę grup radykalnych, gdyż do wymienionych przezeń wyżej 200 kilku mandatów wypadła doliczyć przeszło stu radykałów z listy nr. 1, a wtedy siła liczebna lewicy wzrosła do przeszło trzystu, to zaś, co pisze „Czas” o „walcu radykalnym” groźnym „przytłoczeniem lub może nawet zagładą dotychczasowym kulturalnym tradycjom polskim” wobec tej drugiej cyfry trzystu kilkudziesięciu posłów-radykałów nabiera dopiero prawdziwej siły.

Zdejąc sobie sprawę z klęski, jaką poniosła idea konserwatywna, panowie z „Czasu”, wzorem wszystkich ludzi słabych, oglądają się, na kogo mogliby złożyć winę. Jakoż znajdują: winne są Chadeccy, Edeccy i Piast, które popchnęły błąd polityczny „gorszy od zbrodni” — nie popierając listy rządowej nr. 1.

Za pozwoleniem! Rozumujemy logicznie! „Czas” i ci, którzy koło niego się skupiają, nazywają siebie konserwatystami, są przeciwnikami radykalizmu. I my również jesteśmy wrogami lewicy i my wcześniej jeszcze niż „Czas” ostrzegaliśmy przed „walcem radykalnym”, docenialiśmy groźną zagładę „dotychczasowym kulturalnym tradycjom polskim” niebezpieczeństwo lewicowe. I właśnie dlatego, że zdawaliśmy sobie jasno sprawę z tego niebezpieczeństwa, nie mogliśmy głosować na listę nr. 1, na której siedzieć dziesiątki kandydatów to byli najczystszej wody radykali: Polakiewicz, Kościalkowscy, Miedziński.

Z listy nr. 1 jak wiadomo przeszło do Sejmu 128 posłów — z tego, jak obliczają sami konserwatyści, tylko 20 konserwatywistów, reszta, więc przeszło stu posłów jest przekonani wyłącznie lewicowych. Alboż mieliśmy oddać nasze głosy na „jedynek” poto, by liczbą radykałów, którzy

weszli z tej listy do Sejmu zamiaszt stu kilku wynosiła 200?

„Czas” zapewnia nas, że dla Chadeccy, Edeccy i Piasta „poszukiwanie kontaktu z Marszałkiem, tak jak go poszukiwali wczasy konserwatyści, było rzeczą możliwą. Wszakże trzy partie mogły go poszukiwać zamiast tworzyć podziemne (?) i nadziemne (?) konspiracje (?) przeciw rządowi. Mogły go poszukiwać i latwo nawet znaleźć, ale pod warunkiem zaniechania dotychczasowych obydnijszych i ataków na osobę marsz. Piłsudskiego, prowadzonych od lat przez „Gazetę Warsz.,” „Głos Narodu,” „Warszawiankę,” „Rzeczpospolitą” i tufi quanty, oraz pod warunkiem wycofania z życia politycznego tych kilku osobistości, które były przez swoją nienawiść do osoby Marszałka przeszkodą we współdziałaniu.”

„Czas” myli się grubo. Stronnictwa nasze, narodowe, nie tworzyły żadnych ani „podziemnych” ani „nadziemnych konspiracji”, jest to głupie oszczerstwo z gatunku przedwyborczych, którymi tak hojnie szefowała jedynka, że odpowiadać na nie i prostować nie warto. Nieprawdą też jest, że zwalczyliśmy sprawę premiera Piłsudskiego, gdyż nam nigdy nie chodziło o osobę Szefa rządu, ale o kierunek, jaki on reprezentuje. Mamy nasz program, nasze ideały, którym służymy, w których ostateczne zwycięstwo wierzymy i których nie sprzedamy za miłą soczewicę, za cenę jakichś 20 mandatów, jakie wspaniałomyślnie przyznano pp. konserwatyście, wiedząc, że tak miżerna grupka i tak najmniej-zego wpływu nie, ani też zbieg spraw radykalnego charakteru.

Zgadamy się najzupełniej z „Czasem” pod tym względem, że niebezpieczeństwo lewicowe jest groźne i że zwycięstwo lewicy jest skutkiem popełnionych czyichś błędów. Kto zaś popełnił te błędy — to jasne: ci, którzy poświęcili znaczne fundusze, którzy posługiwali się najnieczystsymi środkami fałsu, obłudy, oszczerstwa, którzy wyczęłali wszystkie siły w celu rozbitcia stronnictw umiarkowanych, zamykając oczy na istotne, groźne niebezpieczeństwo radykalizmu i na stojące za nim krwawe widmo komunizmu. Sami oddawali swe głosy na jaskrawych przywódców obozu lewicowego, na Sanojców, Miedzińskich, Polakiewiczów, dziś zaś przeraża ich „walce radykalny”.

Alboż nie słusznie pod adresem panów konserwatywistów przytoczyliśmy jeszcze przed wyborami znane niemieckie przysłowie: „Die grössten Kälber suchen sich ihren Schlichter selber” (Największe cielęta same sobie wybierają rzeźnika).

Zradykalizowanie rządu, ustąpienie konserwatyście p. Myszewicza, jest pierwszym skutkiem „przezornej” polityki konserwatywistów. W niedłukiej zapewne przyszedłoby posłyszmy o innych,



**Falszerze** podrabiają tylko wartościowe i uznane powszechnie artykuły. Dlatego też podrabiane są tak często **tabletki Aspirin.** Dbając o swe zdrowie należy nabywać tabletki Aspirin tylko w oryginalnym opakowaniu „Bayer” po 6 albo 20 sztuk (w czworokątnej płaskiej pudełeczku tekturowym z czerwioną opaską). Do nabycia we wszystkich aptekach.

## Z LITWY.

### Wymiana depesz pomiędzy referentem sprawy polsko-litewskiej Blocklandem a premierem Woldemaraszem.

„Dziś Kowiański” donosi, że 6-go marca otrzymano od referenta sprawy litewsko-polskiej w Lidze Narodów van Blocklanda depeszę następującej treści:

„Do Jego Ekscelencji Woldemarasa, Prezesa Ministrów w Kownie.

Wobec tego, iż Rada wyraziła życzenie, abym ja, jako referent, dostarczył jej informacji, które mogłem uzyskać urzędowo od rządu litewskiego i polskiego w kwestiach, dotyczących sprawozdania, złożonego 10 grudnia ub. roku w Radzie i przyjętej rezolucji, mam zaszczyt poinformować Jego Ekscelencję, iż, jak samo się przez się rozumie, przystało na życzenie R. y. Mimo to jednak tymczasem zrzecę się do piątku, by rząd Jego Ekscelencji mógł, o ile sobie tego życzy, reprezentować siebie na posiedzeniu, na którym złożę swe sprawozdanie.

Bedeerts van Blockland, referent, przedstawiciel Holandji przy Radzie Ligi Narodów.”

Litewski Prezes Ministrów i Minister Spraw Zagranicznych prof. Woldemaras wystosował tego dnia na tę depeszę odpowiedź następującej treści:

„Do Jego Ekscelencji Bedeerts van Blocklanda, Członka Rady Ligi Narodów w G.ewie.

Jego Ekscelencja donosił mi w depeszy, którą otrzymałem dziś, że Rada wyraziła życzenie, by Pan dostarczył jej informacji, które mógł Pan otrzymać urzędowo od rządu litewskiego i polskiego. Podając do naszej wiadomości te fakty, Pan zapytuje czy rząd litewski chce skorzystać ze swego prawa, które udzielił mu 4 art. Paktu. Wobec tego, iż rezolucja grudniowa nie utworzyła żadnego organu dla kontrolowania jej wykonania i informowania Rady, kwestia poruszona przez Radę nie może być wciągnięta do porządku dziennego bez przekroczenia ram ustalonej procedury. I aczkolwiek rząd litewski żywi największe życzenie, by Rada była poinformowana o wykonywaniu jej rezolucji, mimo to jednak nie uważa za możliwe zrzec się prawa posiadania swego przedstawiciela w Radzie i wobec tego widzi się zmuszonym presić o zastosowanie zwykłej procedury, tembardziej, iż nie byłoby materialnych możliwości przybyć w tak krótkim czasie w ciągu tej sesji do G.ewy.”

polityczne, które miało na celu zdyskredytowane listy 24.

Afera się nie udala. Wykryto ją. „Kurier Poznański” ogłosił w tej sprawie rewelację, które wywołały powszechną sensację i obrurzenie. „Dziennik Poznański” w odpowiedzi zarzucił „Kurjerowi Poznańskiemu” — prowokację.

Wreszcie jednak przyparty do muru sanacyjny „Dziennik Poznański” zmuszony był wycofać swe wstrętne oskarżenie. Rada naczelna „Dziennika Poznańskiego” przyznała, że oskarżenie, ułotki bito w jej drukarni, lecz jak tłumaczy się członkowie, iedy naczelnej, bez wiedzy rady i zarządu wydawnictwa, a także redakcji. W oświadczeniu swoim rada nadzorcza „Dziennika Poznańskiego” twierdzi, że do oszustwa politycznego przyłożył rękę współpracownik drukarni, nadżywając, jak głosi oświadczenie, zaufania firmy. Pracownik ten miał zostać wydany.

Po tem oświadczeniu, wydrukowaniem na naczelnym miejscu, znalazł się inne: redaktor „Dziennika” dr. Brzeg cofa swoje zarzuty pod adresem „Kurjera Poznańskiego” i przeprosza za swe krzywdzące wystąpienie odpowiedzialnych członków tego wydawnictwa.

Tak się zakończyła narazie wstrętne afra oszukańcza, która zrobiła najfatalniejsze wrażenie w dalszej o etykę życia publicznego Wielkopolsce.

Niestety u nas w Wilnie etyka życia publicznego nie jest jeszcze tak wysoka jak w Wielkopolsce, gdyż wysocy jak w Wielkopolsce, w ulicy Niemieckiej, pomimo zdemaskowania kłamstw, wisi nadal strzeżony czujnie przez władze.

W okresie „sanacji” wzmożił się komunizm i radykalizm.

„Dziennik Poznański”, organ 30-letni, sanacyjny, martwił się z powodu znacznego wzrostu głosów socjalistycznych i komunistycznych w Poznaniu.

## Z życia katolickiego.

### Święto Chrystusa - Robotnika.

Pod tym tytułem pisze „Polek Katolik”.

Pokutuje jeszcze u nas w Polsce, nawet się rozszerza — jak wskazują ostatnie wybory do Izby Ustawodawczej — przekonanie, że rodzianca t. zw. kwestii robotniczej szukać trzeba poza Kościołem. Socjalizm i komunizm szerzą się w sposób naprawdę przerażający.

Jedną z przyczyn tego zjawiska w Polsce jest nieznanostwo Kościoła Katolickiego, jako Matki „ubogich” i założyciela tego Kościoła, Chrystusa, jako „Robotnika”. Inne kraje mają już bardzo wiele stowarzyszeń pod tą nazwą „Chrystusa Robotnika”, zorganizowanych i wielu już przez te stowarzyszenia zdziałano w walce z zarządem bolszewickim. W Polsce nie się pod tym względem nie robi, a nawet sama nazwa „robotnik” jest jeszcze uważany za coś ubliżającego, niektórzy starają się ją zastąpić wyrazem „pracownik”.

Dla nas więc wprowadzenie święta „Chrystusa Robotnika” posiada szczerze i wielkie znaczenie. Je-

Przerażające jest jednak to i niepokojące w wysokim stopniu, że miasto Poznań, które 5 lat temu miało tylko 2.893 głosów oddanych na PPS., dziś po pięciu latach oddało przeszło 12.000 głosów na kandydata komunę i blisko 6.000 na przedstawiciela socjałizmu!”

Również na Śląsku liczba głosów komunistycznych i seccjalistycznych wzrosła. Komuniści zdobyli 17 tys. głosów i mandatu żadnego nie otrzymali.

„Jednakowoż — pisze „Polek” — w stosunku do roku 1922 głosy komunistyczne wzrosły o 200 procent.

Również wzrosły głosy socjalistyczne i to z 50 710 w roku 1922 na 77 618 podczas ubiegłej niedzieli. Razem więc przyrost głosów radykalnych obu tych partii wyniósł w tych pięciu latach okragło 35 tysięcy. Objaw to więc bardzo zaskakujący.”

## Głoalki z kina miejskiego na agitację.

Od szeregu już miesięcy radjokoncerty stanowią kulturalną i przyjemną atrakcją w Kinie Miejskim wyróżniając je pod tym względem z pozostałych innych. Z chwilą jednak, gdy w różnych punktach miasta w okresie wyborów zaczęły z balkonów głoalki wychwalać przez całą niemal dobę rządy sanacyjne, — radjo z Kina Miejskiego znikło w sposób tajemniczy. Łatwo się domyślić, że głoalki, które przedtem służyły sprawie kulturalno-oświatowej zostały przetruczone „na agitację” uliczną.

A już nie trzeba chyba wskazywać na „oszczędność” gospodarki Wileńskiej Radjostacji, która w okresie wyborów zaniedbała program, pracując zate intensywnie... dla chrapliwych megafonów ulicznych, co chyba nie wchodził ani w zakres obowiązków broadcastingu, ani się robi w myśl (choć dążeń radjodabonentów, którzy w ten sposób chcą niechcąć muszą opłacić agitacyjną przemówienia przez radjo.

stęmy najbliższej bolszewickiego „raju” materialistycznego, a przeto winniśmy w pierwszym rzędzie zabrać się o to, co od jego „rozkozy” będzie nas bronić. Do Stolicy Apostolskiej napływają liczne prośby w sprawie ustanowienia tego święta. Czy Polska pozostanie w tyle? Byłoby to dowodem, że niewiele się o nie troszczymy, skoro na takie sprawy nie zwracamy uwagi X. W. S.

## Z ostatniej chwili.

### Złoto rosyjskie w Ameryce.

NO WY YORK, 8.III. (Pat.) Department skarbu odmówił definitywnie pozwolenia na oddanie do urzędu mennicze go złota rosyjskiego wartości 5000 000 dolarów, ponieważ tytuł własności tego złota nie jest wyjaśniony.

### Burza na wybrzeżu Madagaskaru.

PARYŻ, 8.III. (Pat.) Agencja H. v. s'a donosi, że na zachodnim wybrzeżu Madagaskaru panują od dwóch tygodni gwałtowne burze, które przerwały komunikację i połączony z sobą kilka ofiar. Straty materialne są bardzo znaczne.

## LUDWIKA ŻYCKA.

24) Jego wszystkie myśli zna. Ja u niego pierwszy człowiek.

Alie on i was Litwinów bardzo lubi, bo woli z-bysciec od Polaków wy tu wykupywali majątki. A już pana osobście wyłącznie cenil i szanuje. Wiadomo, on jest mądry Niemiec i ma wysokie stanowisko, stosunki: sam baron kurlendzki. Jak ja prawosławie przyjął, to on mnie teraz bardzo lubi i ja u niego pierwszy numer. No, bo moge ziemle kupować, przy tym interesie będąc, jak już z wami umowę zrobiliśmy, że nie mniej czterystu dziesięciu majątek ma być, i z piękem strojeniem tak ja wam i nie mówil, że czatu e na wielka ryb. A tylko Marszałkowi „zapiseczkę” poslal, że tak i tak, że tamten może zapłacić, że jego trzeba zmanic, przytrzymać, nu, i zrobiło się. A teraz — to już tylo pownszować i kosmata ręką pana i M-lie Lizę przywtać. M-rzalek chce swoia szwagierkę za pana wydać. On jej i posag dobry da.

Chciał dodać: bo już jej ma dość, ale ukąsil się w język.

Doktor mlażał. Chao myśli i wrażeń zaczął go obejmować. Von Percew starał się wyrwać go z zamyślenia.

— No, tak i kończmy teraz i pieniądze na stół. Za moją firmę według umowy, a za faturę pewno jeszcze z tysiącek dodacie. Niema co mówić. Interes dobraći robicie. Kupić za bankowy dług z małym dodatki-m taki majątek — oho. Gotowe gniezdło i ciepłe. B. przecież bank daje dużo mniej niż wartość ziemi. A na zapas przecież opsalście mnie jak węża, i kontrakt długoletni, i weksle, i oblię na podwójną wartość. Pewność macie zupełnie. Więc kończmy.

Paukowski milcząc wstał, wyjął portfel, odliczył uwolnioną sumę, wyjął uprzednio napisane powitwanie i podsunąwszy podał pióro swoje z jednym słowem: — Podpisz,

Plenipotent przeczytał i miał otworzyć usta, aby coś dodać, zis doktor powtórzył rozkazująco: — Podpisz.

I złożywszy papier do portfela, zapiał futro i milcząc kiwnąwszy głową w rodzaju pożegnania, wyszedł za drzwi.

Von Percew ruszył ramionam.

— Ot ludzie: z Polakami nie dogadasz się, bo ciebie zasypią słowami i fazesami, a z Litwinem nie dogadasz się, bo milczy i niewiadomo jaki czort za kołnierzem u niego siedzi. Tfu!

Wyszedł spluwając.

Peukstis na ulcy czuł że mu się zakrećilo w cło-wle. Oparł się o mur i na wązkim chodniku wyłamanym i pełnym dziur pozwolił sobie ominąć kilku osobom. W głowie rwały mu się na strzepy myśli. On nie chciał Brzozowa. On chciał majątku z rezydencją do którejby ja mógł przywi-żć. Teraz wychodził tak: że on ja pozwał rodzinny dachu, starych rodziców wyrzucił z domu.

— Czy ona nie odwróci się teraz od niego? dalej myślał. Czuł że ja pociągał już, że co dnia stawała się z nim poufalszą i gadszą, a teraz... jak on leży to powle... Czuł się jak człowiek zamknięty w lochu ciemnym, z którego nie widział wyjścia.

Szedł powolnymi krokami zapatrzony w przestrzeń. Przed nim zapalały się przy ulicy jedna po drugiej neftowe latarnie. Ktoś trącił go w ramie. Obudził się.

— Pone Doktorze, co za straszna rzecz stała, —mówil Jan.

— A co takiego? —zawołał zdziwiony.

— Brzozów Krassowskich sprzedany. Jakif Żyd, czy Niemiec prawosławny kupił, a on sam leży w ataku, zdaje się bezładnie.

Doktor spojrzal na Jana oczami tak niezwykle rozszerzonymi, że go przestraszył. Bez słowa wskoczył do pierwszej dorożki.

## WCZORAJ.

### Migawki ze stosunków polsko-litewskich.

XIX.

W dniu licytacji w Banku, na Zerczcu w Wilnie, w małym krzywym domeczku od dziedzica, świeciło się w oknie, choć w mieście jeszcze był dzień. W lidebce, przegrodzonej parawanem, siedział przy stole jegomość w ładnym futrze i miejskiem i skubiąc ryżak jak kepiastą brookę, tupał niecierpliwie nogą w kaloszu po podłodze. Czekal już od kwadransa.

Daly się słyszeć ciężkie, powolne kroki na podwo-ku, schodki skrzypnęły, drzwi zazgrzytały w zorezawiających zawiassach i dr. Paukstis, schyłejąc głowę, stanął przed czekającym.

— No, sprawił się dobrze — niema co. Czort wam wiać pomógł. Nie tego ja chciał — ale...

— Ale bierzcie, choć niechęć, — zaśmiał się von Percew. Ojciec wasz, to sprawiedliwy człowiek: mówi prosto, że jest szczęśliwy. Przyrzekł mi nie karmionego wieprzaka na święta. Nu, nu, bo i zgrabn — robota zrobiona.

— Ż by nie paru naszych Litwinów w Banku, to i nie wiedziałbyś, że jest jaka robota do zrobienia. Wzima szatka jak wypisali długi, ille, gdzie, za co — to przypilnować chwili, mając dane pieniądze, każdy pocięć.

— Otoż to, że do ostatniej chwili dziś rano jeszcze mówil, że Krassowski pieniądze ma, że zapłaci. A ja dopadł do M-rszaka.

— To i on tu jest? — zdziwił się Paukstis.

— A ja jest, jak zwazę, ra każdej licytacji w Banku, bo ut i przytrifli się czasem jaka ryba — jak teraz. Marszałek sam nie staje, ma mnie, który

(d. c. n.)

# W województwie Nowogródzkim (powiaty: Nowogródzki, Lidzki, Słonimski, Wołozynski, Nieświeski i Postawski) Polacy-Katolicy głosują do Senatu na listę Nr. 25.

## KLUB KONSERWATYSTÓW W SEJMIE.

Jest rzeczą niewątpliwą, że sztucznie sklecony zlepek „jedynki” może się wcześniej czy później rozpaść na poszczególne kluby odpowiednio do przekonań politycznych i współczesnych.

O postnowieniu konserwatystów wybranych z listy Be Be, co do utworzenia własnego klubu doniosły już onegdaj „Rzeczpospolita” i „Kurier Polski”.

Tymczasem wileńskie „Słowo” na stronie pierwszej wczorajszego numeru zaprzeczyło tej wiadomości pisząc:

Wczoraj w pałacu ks. Janusza Redziwilla odbyło się zebranie, w którym wzięli udział szeregi wybitnych konserwatystów. Postanowiono, że ostateczne decyzje zapadną dopiero po wyborach do Senatu. Obecni wypowiedzieli się aby posłowie konserwatywni założyli klub i zasiedli na prawo od Związku Ludowe Narodowe. Klub konserwatystów liczyć będzie 21 członków w tym 19 posłów, którzy otrzymali mandaty z listy nr. 1 i 2 z listy nr. 30.

A więc jednak posłowie konserwatywni utworzą, jak widać, odrębny klub.

Cremleż jednak wytłumaczył różnorodność informacji „Słowa”, podanych w tym samym numerze? Chyba tym tylko, że redaktor „Słowa” p. St. Makiewicz nie zdecydował się jeszcze, kim jest w większym stopniu, czy pisudczykiem, czy konserwatystą.

NARESZCIE  
Wino ujrzy czarną królową Paryża  
wszechświatowej sławy znakomite  
**JOZEFINĘ BAKER**  
w filmie  
**„REWJA nad REWJAMI”**  
**PARYŻ w WILNIE**  
782 wkrótce  
kino „HELIOS”

oficerów i szeregowych, garnizonu wileńskiego, celem zaznajomienia ich z tem ważnym dziełem współczesnej techniki wojennej.

**O zachowanie się żołnierzy.** Wobec niejednokrotnie zanotowanych awantur, wywoływanych przez żołnierzy, które muszą dopiero likwidować patroli wojskowe, Komenda Garnizonu m. Wilna poleca oficerom i starszym podoficerom w oddziałach urzędzić pogadanki z żołnierzami na temat: „Jak powinien się żołnierz zachowywać poza obrębem koszar?”

**Komisja poborowa.** W poniedziałek dnia 12 b. m. w lokalu przy ul. Bazylińskiej Nr. 2 odbędzie się posiedzenie dodatkowej komisji poborowej dla mężczyzn, zamieszkałych na terenie powiatu wileńsko-trockiego.

**Zezwolenie dla oficerów.** Komenda Garnizonu m. Wilna pozwoila oficerom należeć do Wileńskiego Stowarzyszenia Techników, oraz do Towarzystwa Ochrony Zabytków w Trokach.

**Pocztą i telegraf.** Kontrola telefoniczna. Przystąpiła do Wilna z Ministerstwa Poczt i Telegrafów specjalna komisja techniczna, która zajęła się sprawdzaniem proporcjonalnego ułożenia tabel kategorii abonentów telefonicznych na terenie Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów. Sierdzono dotychczas wiele niedokładności, które kontrola rozwiązuje obecnie. Prace komisji potrąją prawdopodobnie do kwietnia r. b. obecnie według rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów kontrole takie w łonie Dyrekcji Wileńskiej będą się odbywać dwa razy do roku w marcu i we wrześniu.

**Pocztą przyjmując zapłatę za weksle przed terminem płatności.** Urzędy pocztowe otrzymały w tym względzie już nakaz pod warunkiem jednakże, że nadawca listu zleceniowego, notatka, umieszczoną w wykazie zleceniowym, nie zastrzegł się wyrażnie przeciw przyjmowaniu od dłużnika zapłaty wekslu przed terminem płatności. Częściowych wpłat nadal niewolno przyjmować.

**Uruchomienie wąskotorów.** Onegdaj został pojęty ruch wąskotorowy na linii Druja — Dukiszty.

**Inspekcja linii kolejowej.** W dniu 20 b. m. wyjechał w kierunku Łda — Baranowicze specjalna Komisja Techniczna Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej z prezesem p. inż. Staszewskim na czele. Komisja będzie przeprowadzała inspekcję odcinka pod względem technicznym, wytrzymałości i urządzeń kolejowych.

**Sprawy rolne.** Wystawa drobiu. Związek Kółek i Organizacji Rolniczych ziem Wileńskiej, w porozumieniu ze związkiem hodowców drobiu, organizuje w dniach od 8—15 bm. w b. ujeżdżalni wojskowej przy ul. Wileńskiej (rog M. Kiewicza) wystawę drobiu i gębi. Wystawa ma na celu rozwój hodowli drobiu wśród drobnych rolników.

**8 nowych mleczarni spółdzielczych.** Związek Kółek i Organizacji Rolniczych ziem Wileńskiej w miesiącu ubiegłym zorganizował na terenie powiatu Działuńskiego nowych 8 spółdzielni mleczarskich. Ogółem w powiecie Działuńskim istnieją 22 spółdzielnie mleczarskie.

**Handel i przemysł.** Nowe fabryki cukierków. Przed paru dniami w Wilnie powstały dwie nowe fabryki cukierków. W nowopowstałych tych fabrykach zatrudnionych jest obecnie około 100 osób.

**Wyrób papierosów.** Od dnia 25 b. m. Odszali Wileński Monopol tytoniowy przystąpił do wyrobu papierosów innych gatunków („President”) i t. d. w paczkach po 10 i 20 sztuk. Zaś od lipca r. b. do wyrobu papierosów używany będzie tytoń bułgarski.

**Ruch w przemyśle garbarskim i spożywczym.** Na skutek znacznego zwiększenia się liczby zamówień, garbarnie wileńskie zmuszone były w dniach ostatnich zwiększyć dotychczasową ilość swych robotników o 32 osoby.

Jednocześnie w przemyśle spożywczym ilość robotników została

zwiększoną o 116 osób. Natomiast tartaki wileńskie zmniejszyły liczbę robotników o 67 osób.

**Prace komisji plekarskiej.** W ciągu dnia wczorajszego specjalna komisja plekarska, która przybyła z Warszawy, w składzie przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych, oraz Przemysłu i Handlu dokonała badań na ul. Legionowej nad budową przyzłej plekarni mechanicznej miejskiej. Postanowiono rozpocząć również obok plekarni budowę dużego młyna parowego, któryby zasilił nie tylko plekarnię, lecz także służył do ogólnego użytku rolników. W dniu jutrzejszym komisja ma odbyć lustrację kilku większych plekarni w Wilnie.

**Spółdzielnia szewska.** W dniu onegdajszym odbyło się posiedzenie strajkujących czeladników szewskich, na którym zapadła uchwała uruchomić na zasadach spółdzielczych na wielką skalę wytwórnictwo obuwi. Spółdzielnia ta według obliczeń strajkujących będzie mogła zatrudnić przeszło 1000 czeladników szewskich. W ten sposób powstałaby konkurencja dla wszystkich właścicieli zakładów i sklepów i przyczyniłoby się do obniżenia wygórowanych cen na obuwi.

**Sprawy szkolne.** Statystyka chorób dzieci szkolnych. W ubiegłym miesiącu statystyka wydziału szkolnego Magistratu m. Wilna przedstawia się w sposób następujący: liczba dzieci brudnych — 1927, zawszonych — 1761, świerzba — 2, inne choroby skórne — 44, gruźlica płuc podejrzana — 25, gruźlica płuc stwierdzona — 13, gruźlica płuc powiększona — 74, gruźlica chłonna — 4, odrza — 43, zausznica — 8, świnka — 15, koklusz — 4, ospa wietrzna — 2, inspekcja lokali szkolnych, dokonana przez lekarzy szkolnych, bądź przedstawicieli opieki higieniczno-lekarskiej dęły pod względem higienicznym na ogół wynik zadowalający.

**Sprawy robotnicze.** Lustracja zakładów pracy. Inspektorat Pracy na m. Wilno przystąpił do lustracji zakładów pracy. Lustracja ta ma na celu zbadanie stanu sanitarnego zakładów. W razie ujawnienia niezadowalającego i szkodzącego zdrowiu pracowników, stanu sanitarnego zakładu, kierownictwo jego zostanie pociągnięte do odpowiedzialności sądowej.

**Sprawy litwańskie.** Powrót ks. Korwiliasa. Dnia 7 b. m. w rejonie Rykent przeszedł granicę z Litwą do Polski, wysiedlony swego czasu do Litwy za działalność antypaństwową ks. Korwiliasa. W związku z tem dowiadujemy się, iż w najbliższym czasie mają powrócić do Polski inni, wysiedleni wraz z ks. Korwiliasem, księża litewscy.

**Z życia stowarzyszeń.** Przyniesiona rachunkowość stowarzyszeń dobroczynno-społecznych. Z dniem 1 kwietnia r. b. wchodzi w życie Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 23.XI.1927 r. o sprawozdaniach z działalności i o rachunkowości instytucji opiekuńczych (Dz. Ust. R. P. z 1928 r. Nr. 2 poz. 13).

W myśl wymienionego rozporządzenia Stowarzyszenia, związki, instytucje i zakłady o charakterze dobroczynno-społecznym obowiązane będą prowadzić rachunkowość według wzorów i przepisów ustalonych w Rozporządzeniu.

W każdej z wskazanych instytucji powinno być prowadzone: księga kasowa, dziennik systemu amerykańskiego, księżka magazynowa i księżka inwentarzowa według wzorów załączonych do Rozporządzenia.

Roczne sprawozdania z działalności i rachunkowości instytucji oraz preliminarze budżetowe na rok następny powinny być przedkładane władzom i instancjom (starostom) w terminie trzechmiesięcznym po upływie roku sprawozdawczego, który się liczy od dnia 1 kwietnia do dnia 31 marca.

Ponadto na żądanie władz administracyjnych, stowarzyszenia, związki, instytucje i zakłady o celach opiekuńczych obowiązane są przedstawiać dowody rachunkowo-kasowe.

Za niewykonanie Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społ. przez instytucje przewidziane są rygory.

**Posiedzenie związku Kółek Rolniczych.** Dnia 6 b. m. odbyło się posiedzenie Związku Kółek i Organizacji Rolniczych województwa Wileńskiego. Na posiedzeniu zapadła uchwała zwolnienia dorocznego walnego zebrania członków na 1 i 2 czerwca r. b.

Na tem posiedzeniu uchwalono przyjąć do Związku Kółek Rolniczych województwa wileńskiego, nowopowstałe kółka rolnicze w Zahorach, Szemiatowie, Mikolajewie i Antonowie oraz nowopowstałą kasę spółdzielczą w Druju.

**Konferencje Inlarskie i melioracyjne.** Związek Kółek i Organizacji Rolniczych województwa Wileńskiego postanowił wcielić udział w zwoływanych w dniach 16 i 19 b. m. w Warszawie ogólnopolskich konferencjach w sprawie inlarskiej i melioracji. Na konferencje te związek deleguje swego przedstawiciela.

Na konferencji tej poruszone zostaną sprawy dotyczące przemysłu inlarskiego w województwie wileńskim.

**Kursy dla instruktorów kroju i szycia.** Narodowa Organizacja Kubał podaje do wiadomości, że 12 go b. m. uruchamia kursy dla wiejskich instruktorów kroju i szycia. Zapisy oraz wszelkie informacje udziela sekretariat N. O. K., Metropolitana 1, codziennie między godz. 11—1.

**Nowa placówka polsko-katolicka.** Jeszcze za czasów przedwojennych założone Stowarzyszenie sług św. Zyty nabyło przed półtora rokiem duży dom przy zaul. Kazimierzewskim 3, w którym dawniej mieściła się fabryka tytoniu. Przeprowadzono więc gruntowny remont, który nie został jeszcze ukończony (mianowicie duża sala, przeznaczona na akcję oświatową i parter). Uroczyste poświęcenie odbędzie się dopiero po całkowitem zakończeniu remontu. Narazie część instytucji, które są prowadzone przez Stow. św. Zyty, zostały rozlokowane w świeżo odremontowanym lokalu i uruchomione. Mianowicie, opiekun Stow. sług św. Zyty ks. szambelan Ign. Olszański dekonal w dniu 7 marca r. b. poświęcenia: schroniska dla członkiń pozostających czasowo bez pracy, szpitaliku, przytułiska dla członkiń starych i niemogących pracować, pralni wraz z kantarom ładnie urządzonej i biura pośrednictwa pracy. Poza tem w dniu 8 marca r. b. została uruchomiona Jadalnia św. Zyty, urządzone na wzór warszawskich jadalni tego rodzaju, wydająca obfite, zdrowe, smaczne i tanie obiady. Jadalnia mieści się w 3 przestronnych, jasnych i czystych pokojach. Wogóle wszystkie wyżej wyszczególnione instytucje są schludne i higieniczne, sprawiając niezmiernie sympatyczne wrażenie na zwiedzających. Otwarcie u nas w Wilnie tak przyzwoitej placówki polskiej i katolickiej świadczy o rozwoju katolickich organizacji pracowników fizycznych zorganizowanych i kierowanych niestrudzenie już od szeregu lat przez ks. szambelana Ign. Olszańskiego.

**Ze Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.** Związek Wileński Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w dniach ostatnich uruchomił kursy przysposobienia wojskowego i oświatowe dla druhów w lokalu Chrześcijańskiego Domu Ludowego (Metropolitana 1). Kursy są 3-tygodniowe. Zjechało na nie około stu druhów z 3-ech województw północno-wschodnich wchodzących w skład Związku Wileńskiego S. M. P. Wczoraj na nabożeństwie w kościele św. Jana na kursach rozpoczęła się normalna praca.

**Sprawy białoruskie.** Konfiskata. Wczoraj z rozporządzenia władz administracyjnych policja skonfiskowała nakład czasopisma białoruskiego „Wola pracy” Nr. 1 z dn. 8 b. m. „Wola pracy” jest organem hromadawczej, zwieszczą w dziedzinie społecznej i gospodarczej, z którym chcą nie chcą współpracować bęą wzmocnione wyborami takie stronnictwa, jak Polska Partja Socjalistyczna, „Wyzwolenie” i Stronnictwo Chłopskie, które reprezentuje szerokie warstwy ludu centralnej i południowo-zachodniej Polski i w przeciwnieństwie do stronnictw reakcyjnych rzeczowo potrafią się stosunkować do najbardziej potrzebnych interesów Państwa w myśl wskazań Marszałka.

Więc już dziś radykalni bebeczowcy odzęgają się od swych „reakcyjnych” kolegów z tej samej listy.

O fakcie połączenia się z konserwatystami już dzisiaj pisze organ partji marks, jako o konieczności tylko:

Trzeba bowiem pamiętać, że olbrzymia większość posłów blokowych to szczerzy ideowi demokraci, którzy jedynie w imię konieczności państwowych połączyli się — z tymi odłamami prawicy społecznej, które deklarowały bezwzględna pomoc i współpracę rządowi pomysłowemu.

A więc czeka nas wyraźne lewicowy kierunek polityki społecznej i gospodarczej. Jakiego kierunku mogą być skutki, nie ma trudu długo tłumaczyć. Kto tego kierunku nie chce, powinien głosować do Senatu na listę Nr. 24.

**Przyszła współpraca bebeczowców z lewicą.** „Nasz Kraj” organ wileński najbardziej ustosunkowanej ze wszystkich „bezparytyjnych” partji wchodzących w skład zlepku Be-Be Partji Pracy zapowiada w wyniku wyborów współpracę bloku Be-Be z PPS, Wyzwoleniem i Stronnictwem Chłopskim, co oczywiście byłoby równoznaczne z silnym przechyleniem nawy państwowej na lewo.

„Nasz Kraj” pisze: Blok posłów związanych z państwowotwórczą ideologią Wielkiego Budowniczego Rzeczypospolitej Józefa Piłsudskiego będzie tym ośrodkiem pracy ustawodawczej, zwieszczą w dziedzinie społecznej i gospodarczej, z którym chcą nie chcą współpracować bęą wzmocnione wyborami takie stronnictwa, jak Polska Partja Socjalistyczna, „Wyzwolenie” i Stronnictwo Chłopskie, które reprezentuje szerokie warstwy ludu centralnej i południowo-zachodniej Polski i w przeciwnieństwie do stronnictw reakcyjnych rzeczowo potrafią się stosunkować do najbardziej potrzebnych interesów Państwa w myśl wskazań Marszałka.

Więc już dziś radykalni bebeczowcy odzęgają się od swych „reakcyjnych” kolegów z tej samej listy.

O fakcie połączenia się z konserwatystami już dzisiaj pisze organ partji marks, jako o konieczności tylko:

Trzeba bowiem pamiętać, że olbrzymia większość posłów blokowych to szczerzy ideowi demokraci, którzy jedynie w imię konieczności państwowych połączyli się — z tymi odłamami prawicy społecznej, które deklarowały bezwzględna pomoc i współpracę rządowi pomysłowemu.

A więc czeka nas wyraźne lewicowy kierunek polityki społecznej i gospodarczej. Jakiego kierunku mogą być skutki, nie ma trudu długo tłumaczyć. Kto tego kierunku nie chce, powinien głosować do Senatu na listę Nr. 24.

**Kronika policyjna.** Oblawa na Łukiszkach. W dniu wczorajszym na pięciu Łukiskim policja przeprowadziła obławę na znane jej metki społeczne, żerujące na niwncie i ludzkiej i na złodzieji kieszonkowych. W rezultacie aresztowano 16 osób, przy których znaleziono karty, pieniądze, 3 zegarki srebrne, 1 portfel i t. p. Jako łup ścisłu na placu Łukiskim w czasie kaziukowego kiermaszu.

**Teatr, sztuka i muzyka.** „REDUTA” na Pobulance. Dnia 6 godz. 8-jej „Zaczarowane kolo”.

IFATR POLS-I (sala „Lutnia”). Śpiewak własnej niedoli! Dnia po raz pierwszy głosił sztuka Józefa Dymowa „Śpiewak własnej niedoli”. Sztuka zaczerpnięta z życia żydowskiego w małym miasteczku prowincjonalnym.

„Konstyt” cja. Jutro o godz. 5 popoł. na rzecz Kółek przyjdzie koncert odgrywany przez „Konstytucję”.

Przedstawienie popołudniowe. W niedzielę najbliższą odbędzie się dwa przedstawienia popołudniowe: o g. 3 pp. ukaże się po raz ost. tni „Moralność pani Dulskiej”, o g. 5 m. 30 popoł. „Śpiewak własnej niedoli”.

Opera w Wilnie. W ciągu trzech dni gościć będzie w Wilnie Zespół Warszawskiej Opery objadkowej pod dyrekcją dra Wierzbickiego. Repertuar zapowiada w niedzielę „Zydydek”, w poniedziałek „Faust” i we wtorek „Traviatę” — Verdi.

Poranek zjednoczonych orkiestr wojskowych w Teatrze Polskim odbędzie się w niedzielę o godz. 12 m. 30 pop.

Teatr „Nowości” ul. Dąbrawskiego Nr. 5 daje dziś i codziennie premierę pod nazwą „Hallol „Nowości” rewja w 2-ach aktach i 15 obrazach w wykonaniu art. scen. Warszawskich z Panią W. Dobos-Markowską, Jabłońską, Szerszynską, Chranowskią, Stróżewską i Cesarskim na czele.

Przedstawienia pocz. o g. 7 1/2 19.40. **POLSKIE RADJO WILNO.** Fala 435 metr.

PIątek 9 marca 1928 r.  
16.25 16.40: Chwilka litewska.  
16.40—16.55: Komunikat.  
16.55—17.20: „O Polakach zakordonych”, odczyt wygłosi red. Kazimierz Leczczyk.  
17.20—17.45: Audycja wesoła! Satyra Redocia, wygłosi art. Teatru Polskiego Karol Wyrwicki.  
17.45—19.00: Koncert popołudniowy orkiestry pod dyr. Aleksandra Kontorowicza. Solista Sylwester Czołnowski.  
19.00—19.25: Gazetka radiowa.  
19.25—19.35: Sygnal czasu i rozmaitości.  
19.35—20.00: „Skrytka pocztowa”, wygłosi kier. Progr. P. Radja w Wilnie Witold Hulewicz.  
20.15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej.  
22.05: Komunikaty P. A. T.

**I-a wystawa radiowa w Wilnie.** Od chwili uruchomienia w Wilnie radiostacji nadawczej dają się zaobserwować szybki i stały wzrost zainteresowań radiofonją wśród miejscowego społeczeństwa.

Mając to na uwadze, Stowarzyszenie Radioluchaczy w Wilnie przystępuje do zorganizowania wystawy radiowej, pierwszej tego rodzaju w Wilnie, która otwarta zostanie z dnia 24 marca i trwać będzie do 1 kwietnia r. b. włącznie, w gmachu Kasyna Garnizonowego, przy ul. Mickiewicza 13.

# KRONIKA.

**Wiadomości kościelne.** Rekolekcje dla żołnierzy. Z inicjatywy Duszpasterstwa D. O. W. od dnia 10 bm. rozpoczyna się w Bazylice Metropolitalnej rekolekcje dla żołnierzy garnizonów pozawilenskich.

**Z miasta.** Tradycyjny kiermasz „Kaziukowy”. Jak silną tradycję mają w Wilnie kiermasze urządzone w dniu św. Kazimierza dowodzi kiermasz wczorajszy, który pomimo przeniesienia go z powodu wyborów na 8 b. m. wypełnił całkowicie plac Łukiszki.

Rojno i gwarno było na „Kaziuku” jak zwykle. Jest to swego rodzaju zabawa ludowa jak „Emaus” lub „Rękawki” w Krakowie. Wydaduje się w niej temperament jak najszerszych warstw ludności wileńskiej.

Chętnie odwiedza również „Kiermasz” miejska inteligencja.

Na wczorajszym „Kaziuku” zaobserwowaliśmy, że wyroby ludowe, które stanowiły zawsze dumę kiermaszów ulegają coraz barziej tandencie miejskiej. A szkoda!

**Targi północne i wystawa rolnicza przemysłowa w Wilnie.** Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Targów Północnych i Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie ustalono termin otwarcia Targów na dzień 18 sierpnia r. b.

Wojskowe garaże samochodowe przy ul. Królewskiej zostają przeniesione na Antokol, a na ich miejsce powstanie hala wystawowa o powierzchni 2000 metr. kw.

Teren wystawy obejmuje ogród Bernardyński, tereny zajmowane przez wojsko z obydwu stron ul. Królewskiej, oraz część parku Żeligowskiego i Altarij.

Prace Wystawy posuwają się szybko naprzód i należy przypuszczać, iż sfery przemysłowe, kupieckie i handlowe jak również ziemiańskie zrozumieją znaczenie Targów tak dla Kresów, jak i dla całej Rzeczypospolitej i wezmą w niej czynny udział.

Szczegółowe informacje otrzymane można w Wilnie, Magistrat — Dział kasański 2, pokój 25, telefon Nr. 28 i w Warszawie — ul. Jasna Nr. 24 tel. 11441.

**Udział Wileńszczyzny w wystawie Później.** W przyszłą sobotę dnia 17 b. m. o godz. 10 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Rady Miejskiej konferencja, przy udziale przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego, samorządów z całego województwa i Magistratu m. Wilna. Konferencja zostanie zwołana w związku z udziałem przemysłu województwa wileńskiego na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu, mającej się odbyć w r. 1929. Ma być poruszona kwestja wystawienia specjalnego pawilonu, ilustrującego przemysł Wileńszczyzny.

**Sprawy miejskie.** Posiedzenie komisji finansowej. W dniu wczorajszym o godz. 7 wieczorem odbyło się posiedzenie miejskiej komisji finansowej, która rozpatrywała budżet przedsiębiorstw miejskich. Jak się dowiadujemy, wobec krótkiego okresu czasu, posiedzenia komisji finansowej będą się odbywały codziennie w godzinach wieczornych.

**Komisja techniczna.** W dniu wczorajszym o godzinie 8 wieczorem odbyło się posiedzenie miejskiej komisji technicznej, na której rozpatrywano szereg spraw, między innymi sprawę zakupu odczłnaczy dla wodociągów miejskich. Odpowiedni kosztorys zostanie w najbliższym okresie czasu opracowany i przedłożony Radzie Miejskiej do zatwierdzenia.

**Kurs łączności.** W poniedziałek dnia 5 b. m. rozpoczął się w Wilnie z inicjatywy Towarzystwa Wiedzy Wojskowej 6 tygodniowy kurs łączności dla pod-

oficerów i szeregowych, garnizonu wileńskiego, celem zaznajomienia ich z tem ważnym dziełem współczesnej techniki wojennej.

**O zachowanie się żołnierzy.** Wobec niejednokrotnie zanotowanych awantur, wywoływanych przez żołnierzy, które muszą dopiero likwidować patroli wojskowe, Komenda Garnizonu m. Wilna poleca oficerom i starszym podoficerom w oddziałach urzędzić pogadanki z żołnierzami na temat: „Jak powinien się żołnierz zachowywać poza obrębem koszar?”

**Komisja poborowa.** W poniedziałek dnia 12 b. m. w lokalu przy ul. Bazylińskiej Nr. 2 odbędzie się posiedzenie dodatkowej komisji poborowej dla mężczyzn, zamieszkałych na terenie powiatu wileńsko-trockiego.

**Zezwolenie dla oficerów.** Komenda Garnizonu m. Wilna pozwoila oficerom należeć do Wileńskiego Stowarzyszenia Techników, oraz do Towarzystwa Ochrony Zabytków w Trokach.

**Pocztą i telegraf.** Kontrola telefoniczna. Przystąpiła do Wilna z Ministerstwa Poczt i Telegrafów specjalna komisja techniczna, która zajęła się sprawdzaniem proporcjonalnego ułożenia tabel kategorii abonentów telefonicznych na terenie Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów. Sierdzono dotychczas wiele niedokładności, które kontrola rozwiązuje obecnie. Prace komisji potrąją prawdopodobnie do kwietnia r. b. obecnie według rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów kontrole takie w łonie Dyrekcji Wileńskiej będą się odbywać dwa razy do roku w marcu i we wrześniu.

**Uruchomienie wąskotorów.** Onegdaj został pojęty ruch wąskotorowy na linii Druja — Dukiszty.

**Inspekcja linii kolejowej.** W dniu 20 b. m. wyjechał w kierunku Łda — Baranowicze specjalna Komisja Techniczna Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej z prezesem p. inż. Staszewskim na czele. Komisja będzie przeprowadzała inspekcję odcinka pod względem technicznym, wytrzymałości i urządzeń kolejowych.

**Sprawy rolne.** Wystawa drobiu. Związek Kółek i Organizacji Rolniczych ziem Wileńskiej, w porozumieniu ze związkiem hodowców drobiu, organizuje w dniach od 8—15 bm. w b. ujeżdżalni wojskowej przy ul. Wileńskiej (rog M. Kiewicza) wystawę drobiu i gębi. Wystawa ma na celu rozwój hodowli drobiu wśród drobnych rolników.

**8 nowych mleczarni spółdzielczych.** Związek Kółek i Organizacji Rolniczych ziem Wileńskiej w miesiącu ubiegłym zorganizował na terenie powiatu Działuńskiego nowych 8 spółdzielni mleczarskich. Ogółem w powiecie Działuńskim istnieją 22 spółdzielnie mleczarskie.

Jednocześnie w przemyśle spożywczym ilość robotników została

Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Na posiedzeniu wydziału III go Tow. Przyj. Nauk, prof. Limanowski wygłosił odczyt p. t. „Badania zespolone w Trokach”.

Słyszeliśmy, iż prof. Limanowski należy do komisji fizjograficznej, mającej wyznaczyć subsydia na prowadzenie badań przyrodniczych nad jeziorami Trockimi i otaczającym je terenem.

Mówił o dawniejszym klasztorze Benedyktynów w Trokach, o wielkiej drodze handlowej tedy przechodzącej przez Mikulaję strzegącą podobnych dróg.

Głos zabierali w poruszeniu w odczynie sprawach, przystając nieraz poglądy prelegenta: rektor Perczewski, profesorowie: Basowski, Chodnicki, Modski, dr. Łowmiański, Profesor Chodnicki w dłuższym przemówieniu replikując na wszystkie tematy, poruszane przez prelegenta, wyznaje, iż różnorodność ich jest wprost fascynująca.

Wskutek spóźnionej pory przewodniczący wydziału prof. Medelski podziękował prelegenta za wykład—posiedzenie zamknął.

Z sali sądowej.

Z 1002-ej nocy opowieść.

Działo się to nie za czasów Szeherezady w dzielnicy w pół Azji, lecz piętnego 1926 roku, w osadzie Turmont. Właściciel poważnego domu, Azyk Dawidson, zaległ był w opłacie jakiegos podatku, tak, że z karami i procentami winien był około 500 zł. Dnia 5 lipca, o godz. 10 m. 30 (jest to ważny moment),

zjechał do Turmont sekwestrator Duraszewicz, w celu, jak się okazało, silytowania domu Dawidsona. Podobno do takiej operacji trzeba przynajmniej trzech licytatorów, inaczej licytacja nie dochodzi do skutku. To też p. Duraszewicz zaproponował spotkanie przypadkowo starostwie lwianowowi „czy chce kupić dom za 500 zł.?”

Wobec tego, że Duraszewicz zapropozował spotkanie przypadkowo starostwie lwianowowi „czy chce kupić dom za 500 zł.?”

Dotychczas szło wszystko jak po maśle. Gdy jednak udano się do wnętrza domu, dla spisania protokołu, zaszła awantura. Ażysk Dawidson zaczął ostro przymawiać sekwestratorowi, a następnie, rzucił się na zebranych i podał protokół, wobec czego obecny przy zajściu policjant nalożył Dawidsonowi kajdany i zaprowadził na posterunek.

Wobec tego, że Duraszewicz zapropozował spotkanie przypadkowo starostwie lwianowowi „czy chce kupić dom za 500 zł.?”

Wobec tego, że Duraszewicz zapropozował spotkanie przypadkowo starostwie lwianowowi „czy chce kupić dom za 500 zł.?”

Wobec tego, że Duraszewicz zapropozował spotkanie przypadkowo starostwie lwianowowi „czy chce kupić dom za 500 zł.?”

szczęśliwemu rywalowi Piotrowi Kratowi. W dniu onegdajszym korzystając z pięknej pogody zaproponował Kratowi przechazkę po lesie. W czasie przyjacielskiej rozmowy Olechowski porwał elbrzymi kamień i położył nim trwał rywala. Mordercę pod silną eskortą przewieziono do Wilna i osadzono w więzieniu na Łukiszkach.

W kraju czardasza.

Budapeszt, w marcu. Z węgierskiego budżetu na rok 1928/29 dowiadujemy się ciekawych szczegółów, dotyczących podziału urzędników i pracowników państwowych.

Ulice Budapesztu są wogóle bardzo ruchliwe, a specjalnie teraz, kiedy z ciepła pierwszych promieni słonecznych korzysta cały elegancki światek stolicy Węgier.

Podczas ostatnich balów tegoż karnawału odbył się także bal „góralski”. „Góralami” nazywają Węgrzy Słowaków, uważając Słowację za kraj okupowany chwilowo przez Czechów.

Do dziś urzędują (naturalnie prowizorycznie tylko) dawniejsi naczelnicy „żup” (województw), położonych na Słowacji i należących obecnie do Czechosłowacji.

Do dziś urzędują (naturalnie prowizorycznie tylko) dawniejsi naczelnicy „żup” (województw), położonych na Słowacji i należących obecnie do Czechosłowacji.

grzech i czeka tylko na rozkaz spiskowania akt i powrotu na Słowację, gdy ta zostanie przez Węgry odzyskana. Ci właśnie żupanowie urządzili „bal góralski”, na którym przy szampanie wspominali dawne czasy i marzyli o ich powrocie.

RUCH WYDAWNICZY.

Mapa Województwa Wileńskiego (Podziałka 1:300.000) w opracowaniu F. Dąbrowskiego i E. Nowickiego, z oznaczeniem miejscowości aż do większych wsi i majątków włącznie, parafii rz. katol., poczty, telegrafów i telefonów, dróg żelaznych, szos, gościńców i ważniejszych dróg związkowych, granic wojew., powiatowych i gminnych, jezior i rzek z podaniem granic spławu i żeglugi.

Mapa Województwa Wileńskiego (Podziałka 1:300.000) w opracowaniu F. Dąbrowskiego i E. Nowickiego, z oznaczeniem miejscowości aż do większych wsi i majątków włącznie, parafii rz. katol., poczty, telegrafów i telefonów, dróg żelaznych, szos, gościńców i ważniejszych dróg związkowych, granic wojew., powiatowych i gminnych, jezior i rzek z podaniem granic spławu i żeglugi.

W kraju czardasza.

Budapeszt, w marcu. Z węgierskiego budżetu na rok 1928/29 dowiadujemy się ciekawych szczegółów, dotyczących podziału urzędników i pracowników państwowych.

Ulice Budapesztu są wogóle bardzo ruchliwe, a specjalnie teraz, kiedy z ciepła pierwszych promieni słonecznych korzysta cały elegancki światek stolicy Węgier.

Podczas ostatnich balów tegoż karnawału odbył się także bal „góralski”. „Góralami” nazywają Węgrzy Słowaków, uważając Słowację za kraj okupowany chwilowo przez Czechów.

Do dziś urzędują (naturalnie prowizorycznie tylko) dawniejsi naczelnicy „żup” (województw), położonych na Słowacji i należących obecnie do Czechosłowacji.

Do dziś urzędują (naturalnie prowizorycznie tylko) dawniejsi naczelnicy „żup” (województw), położonych na Słowacji i należących obecnie do Czechosłowacji.

STATUT Towarzystwa Łowickiego Województwa Wileńskiego, Wilno 1928. Tow. Wyd. „Pogoń” Druk. „Pax”, 8° (182 x 125) S: 12. Tyt. okładk.

RUCH WYDAWNICZY.

Mapa Województwa Wileńskiego (Podziałka 1:300.000) w opracowaniu F. Dąbrowskiego i E. Nowickiego, z oznaczeniem miejscowości aż do większych wsi i majątków włącznie, parafii rz. katol., poczty, telegrafów i telefonów, dróg żelaznych, szos, gościńców i ważniejszych dróg związkowych, granic wojew., powiatowych i gminnych, jezior i rzek z podaniem granic spławu i żeglugi.

Mapa Województwa Wileńskiego (Podziałka 1:300.000) w opracowaniu F. Dąbrowskiego i E. Nowickiego, z oznaczeniem miejscowości aż do większych wsi i majątków włącznie, parafii rz. katol., poczty, telegrafów i telefonów, dróg żelaznych, szos, gościńców i ważniejszych dróg związkowych, granic wojew., powiatowych i gminnych, jezior i rzek z podaniem granic spławu i żeglugi.

W kraju czardasza.

Budapeszt, w marcu. Z węgierskiego budżetu na rok 1928/29 dowiadujemy się ciekawych szczegółów, dotyczących podziału urzędników i pracowników państwowych.

Ulice Budapesztu są wogóle bardzo ruchliwe, a specjalnie teraz, kiedy z ciepła pierwszych promieni słonecznych korzysta cały elegancki światek stolicy Węgier.

Podczas ostatnich balów tegoż karnawału odbył się także bal „góralski”. „Góralami” nazywają Węgrzy Słowaków, uważając Słowację za kraj okupowany chwilowo przez Czechów.

Do dziś urzędują (naturalnie prowizorycznie tylko) dawniejsi naczelnicy „żup” (województw), położonych na Słowacji i należących obecnie do Czechosłowacji.

Do dziś urzędują (naturalnie prowizorycznie tylko) dawniejsi naczelnicy „żup” (województw), położonych na Słowacji i należących obecnie do Czechosłowacji.

Bohatera ŚMIERĆ Księdza Skorupki w obronie Ojczyzny i wiary św[ętej]! (W nocy leżą stopy.) (Wilno, Druk. Sz. L. Htmachera, Wilno.) [1928] S: 4 (189 x 135). Cena 20 gr.

RUCH WYDAWNICZY.

Mapa Województwa Wileńskiego (Podziałka 1:300.000) w opracowaniu F. Dąbrowskiego i E. Nowickiego, z oznaczeniem miejscowości aż do większych wsi i majątków włącznie, parafii rz. katol., poczty, telegrafów i telefonów, dróg żelaznych, szos, gościńców i ważniejszych dróg związkowych, granic wojew., powiatowych i gminnych, jezior i rzek z podaniem granic spławu i żeglugi.

Mapa Województwa Wileńskiego (Podziałka 1:300.000) w opracowaniu F. Dąbrowskiego i E. Nowickiego, z oznaczeniem miejscowości aż do większych wsi i majątków włącznie, parafii rz. katol., poczty, telegrafów i telefonów, dróg żelaznych, szos, gościńców i ważniejszych dróg związkowych, granic wojew., powiatowych i gminnych, jezior i rzek z podaniem granic spławu i żeglugi.

W kraju czardasza.

Budapeszt, w marcu. Z węgierskiego budżetu na rok 1928/29 dowiadujemy się ciekawych szczegółów, dotyczących podziału urzędników i pracowników państwowych.

Ulice Budapesztu są wogóle bardzo ruchliwe, a specjalnie teraz, kiedy z ciepła pierwszych promieni słonecznych korzysta cały elegancki światek stolicy Węgier.

Podczas ostatnich balów tegoż karnawału odbył się także bal „góralski”. „Góralami” nazywają Węgrzy Słowaków, uważając Słowację za kraj okupowany chwilowo przez Czechów.

Do dziś urzędują (naturalnie prowizorycznie tylko) dawniejsi naczelnicy „żup” (województw), położonych na Słowacji i należących obecnie do Czechosłowacji.

Do dziś urzędują (naturalnie prowizorycznie tylko) dawniejsi naczelnicy „żup” (województw), położonych na Słowacji i należących obecnie do Czechosłowacji.

WIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY

Salas Miejska ul. Ostrobramska 5

Od dnia 4-go do 10 marca 1928 r. włącznie będą wyświetlane filmy: „Za Naszą i Waszą wolność” Bohaterski dramat w 10 aktach osnuty na niepowieści Pawła Leicestersa Fordsa p. t.: „Janica Mercolth”. W rolach gl.: Marlon Davies i George Siegmann. Nad program: Polskie Tatry zdjęcia z natury. Kasa czynna od godz. 3 m. 30

Ceny biletów: parter 80 gr. balkon 40 gr. Następny program: „W szponach drapieżnego sępa”.

Kino-Ka- Polonja

Mickiewicz 22.

NA SCENIE: Ostatnie nowości Warszawy gościnne występy znanych artystów scen Warszawskich ulubienicy Wileńskiej publiczności

Ninta Bolska wykonana najnowsze piosenki. W. Zdanowicz w naszym aktualnym repertuarze

LOKALE

Lóżka metalowe na siatkach od 38 zł. Materace z morskiej trawy 30. Szafy bielizniarki 130. Wózki dziecięce 75. Lóżka dziecięce higieniczne, stomany, kozetki, meble klubowe, krzesła etazerki—Specjalnie stali dla RADJA. —Brezenty i płótno brezentowe. Wykonanie wszelkich robót Stolarsko meblowych poleca: Skład mebli B. ŁOKUCIEWSKI. Wilno, ul. Mickiewicza 42 735—0

PROSEK KOGUTEK

DLA DOROSŁYCH NAJWYJAKOŚCIEJSZY BÓL GŁOWY

FORTEPIANY, PIANINA, I FISHARMONJE

plerwszorzędnych zagranicznych i krajowych fabryk gwarantowanej jakości. Sprzedaż i wynajęcie. K. Dąbrowska -140 WILNO, ul. Miemiecka 3, m. 6.

Dla Wojska, Urzędów, Szkół

GODŁO PAŃSTWOWE (ORZEŁ BIAŁY) wzór zatwierdzony przez Radę Ministrów

PORTRETY P. PREZYDENTA I MARSZAŁKA

Wybór obrazków reprodukcji mal. Polskich

OPRAWA OBRAZÓW I FOTOGRAFJI

RAMY W WIELKIM WYBORZE W. BORKOWSKI 4-759 WILNO Filja 4-to Jańska 1. Mickiewicza 5.

CHOROBY PŁUC.

Stosowany przez p. p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age” przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i semopoczucie chorego, powiększa wagę ciała.

„Balsam Thiocolan Age”

sprzedają apteki i sklepy apteczne. Ządajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki.

A. GASECKIEGO

w WARSZAWIE, ul. Leszno 41.

Najstarszy na kresach wschodnich

Zakład Ogrodniczy i Handel Nasion W. WELER Wilno, ul. Sądowa 8 (istn. od 1860 r.) Telegram: ELFR WILNO. Filja: ul. Zawalska 18. Poleca: 299-40

Wszelkie nasiona gwarantowane.

Cenniki na żądanie wysyłam niezwłocznie.

L. Kulikowski, Mickiewi

otrzymał najwładze materiały na sezon wiosenny. Garnitury, palta — gotowe i na zamówienie. TANIŁ. SZYBKŁ.

WYKWINTNE

OBOWIE gwarantowanej jakości NAJMODNIEJSZE FASONY poleca po cenach reklamowych Firma: „POLBUT” Wileńska 3. 0721-39

LEKARZE

Dr. KAPŁAN Choroby weneryczne, i skórne. Wileńska 11. Telefon 640. W.Z.P.13

Dr. Leon Ginsberg

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8/9 — 1 i 4-8. W. Z. p. 29

NA EKRAŃE: Król ekranów DOUGLAS FAIRBANKS

w swej najpiękniejszej kreacji filmowej dramacie w 11 akt. CZŁOWIEK Z BICZEM Orkestra koncertowa pod batutą MIKOLAJA SALNICKIEGO. Początek seansów o g. 4 pp. ostatni seans o g. 10 m. 25.

NA EKRAŃE: Król ekranów DOUGLAS FAIRBANKS

w swej najpiękniejszej kreacji filmowej dramacie w 11 akt. CZŁOWIEK Z BICZEM Orkestra koncertowa pod batutą MIKOLAJA SALNICKIEGO. Początek seansów o g. 4 pp. ostatni seans o g. 10 m. 25.

NA EKRAŃE: Król ekranów DOUGLAS FAIRBANKS

w swej najpiękniejszej kreacji filmowej dramacie w 11 akt. CZŁOWIEK Z BICZEM Orkestra koncertowa pod batutą MIKOLAJA SALNICKIEGO. Początek seansów o g. 4 pp. ostatni seans o g. 10 m. 25.

NA EKRAŃE: Król ekranów DOUGLAS FAIRBANKS

w swej najpiękniejszej kreacji filmowej dramacie w 11 akt. CZŁOWIEK Z BICZEM Orkestra koncertowa pod batutą MIKOLAJA SALNICKIEGO. Początek seansów o g. 4 pp. ostatni seans o g. 10 m. 25.

NA EKRAŃE: Król ekranów DOUGLAS FAIRBANKS

w swej najpiękniejszej kreacji filmowej dramacie w 11 akt. CZŁOWIEK Z BICZEM Orkestra koncertowa pod batutą MIKOLAJA SALNICKIEGO. Początek seansów o g. 4 pp. ostatni seans o g. 10 m. 25.

NA EKRAŃE: Król ekranów DOUGLAS FAIRBANKS

w swej najpiękniejszej kreacji filmowej dramacie w 11 akt. CZŁOWIEK Z BICZEM Orkestra koncertowa pod batutą MIKOLAJA SALNICKIEGO. Początek seansów o g. 4 pp. ostatni seans o g. 10 m. 25.

NA EKRAŃE: Król ekranów DOUGLAS FAIRBANKS

w swej najpiękniejszej kreacji filmowej dramacie w 11 akt. CZŁOWIEK Z BICZEM Orkestra koncertowa pod batutą MIKOLAJA SALNICKIEGO. Początek seansów o g. 4 pp. ostatni seans o g. 10 m. 25.

NA EKRAŃE: Król ekranów DOUGLAS FAIRBANKS

w swej najpiękniejszej kreacji filmowej dramacie w 11 akt. CZŁOWIEK Z BICZEM Orkestra koncertowa pod batutą MIKOLAJA SALNICKIEGO. Początek seansów o g. 4 pp. ostatni seans o g. 10 m. 25.

NA EKRAŃE: Król ekranów DOUGLAS FAIRBANKS

w swej najpiękniejszej kreacji filmowej dramacie w 11 akt. CZŁOWIEK Z BICZEM Orkestra koncertowa pod batutą MIKOLAJA SALNICKIEGO. Początek seansów o g. 4 pp. ostatni seans o g. 10 m. 25.

NA EKRAŃE: Król ekranów DOUGLAS FAIRBANKS

w swej najpiękniejszej kreacji filmowej dramacie w 11 akt. CZŁOWIEK Z BICZEM Orkestra koncertowa pod batutą MIKOLAJA SALNICKIEGO. Początek seansów o g. 4 pp. ostatni seans o g. 10 m. 25.

NA EKRAŃE: Król ekranów DOUGLAS FAIRBANKS

w swej najpiękniejszej kreacji filmowej dramacie w 11 akt. CZŁOWIEK Z BICZEM Orkestra koncertowa pod batutą MIKOLAJA SALNICKIEGO. Początek seansów o g. 4 pp. ostatni seans o g. 10 m. 25.

NA EKRAŃE: Król ekranów DOUGLAS FAIRBANKS

w swej najpiękniejszej kreacji filmowej dramacie w 11 akt. CZŁOWIEK Z BICZEM Orkestra koncertowa pod batutą MIKOLAJA SALNICKIEGO. Początek seansów o g. 4 pp. ostatni seans o g. 10 m. 25.

NA EKRAŃE: Król ekranów DOUGLAS FAIRBANKS

w swej najpiękniejszej kreacji filmowej dramacie w 11 akt. CZŁOWIEK Z BICZEM Orkestra koncertowa pod batutą MIKOLAJA SALNICKIEGO. Początek seansów o g. 4 pp. ostatni seans o g. 10 m. 25.

NA EKRAŃE: Król ekranów DOUGLAS FAIRBANKS

w swej najpiękniejszej kreacji filmowej dramacie w 11 akt. CZŁOWIEK Z BICZEM Orkestra koncertowa pod batutą MIKOLAJA SALNICKIEGO. Początek seansów o g. 4 pp. ostatni seans o g. 10 m. 25.

D-r Hannowicz WYBOROWE!

Choroby skórne i weneryczne Zamkowa 7 m. 1. godz. przyjęć 3-5

B-cia Gołbiewscy

ul. Trocka 3. Telef. 757. 758-5

MANICURYSTKA

M. KAR-O WICZOWA, pracowniczka firmy „Aleksander” przyjmuję w swoim domu — ul. Trocka 11, m. 12. 743-12

LASY

tereny i materiały leśne kupujemy sprzedajemy dogodnie. Dom K.H. „Zachęta” Gdańska 6, tel. 9-05. 434 1

zł. namiat 5 zł.

6 fotograf, 6 portretów 4 zł., portrety od 4 zł., otrzymacie tylko w fot.

„Rekord” Szopona 5.

Wytnijcie adres —10

MEBLE

Placówka Polska Meblowa S. MAKOWSKI ul. Zawalska 15.

Wynajęcie na raty roboty

stolarskiej i tapicarskiej. Szafa garderobiana 130 zł. Salon dębowy — 450 zł. Salon mahoniowy — 750 zł. Łóżko — 45 zł. Otmiana — 160 zł. 38 lat pracy w zakresie meblowym.

Tanie — gustownie.

Salon — 225 zł. 0-3971

SPRZEDAŻE

Do sprzedania folwark 20 ha ziemi z nowymi zabudowaniami o 3 km. od st. Rudzisk. Dł. Wilno, Niemce, 743-1

SPRZEDAŻE

Sprzedaje się fotele dentystryczne z przyborem niedrogo. Wilkomińska 3, 17. 3974-0

MAJĄTEK

ziemi około 230 ha z lasem budulcowym. Jednym zabudowaniami, niedaleko kolei do sprzedaży posiadamy. Dom H.K. „Zachęta” Gdańska 6, tel. 9-05 432-1

Folwark pod Wilnem

do sprzedania za 7000 dolarów może być również wydzierżawiony Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 1 fon 152.

DOM

5-pokojowy z placem 2 ha niedrogo sprzedamy Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152.

Szuka pracy.

Ekonom z długoletnią praktyką z skończoną szkołą rolniczą z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 1 kwietnia. Wiadomość ul. Szkapłerna Nr. 41 m. 1 u A. Pietlickiego. 3998-1

Wynajęcie na raty roboty

stolarskiej i tapicarskiej. Szafa garderobiana 130 zł. Salon dębowy — 450 zł. Salon mahoniowy — 750 zł. Łóżko — 45 zł. Otmiana — 160 zł. 38 lat pracy w zakresie meblowym.

Tanie — gustownie.

Salon — 225 zł. 0-3971

SPRZEDAŻE

Do sprzedania folwark 20 ha ziemi z nowymi zabudowaniami o 3 km. od st. Rudzisk. Dł. Wilno, Niemce, 743-1

SPRZEDAŻE

Sprzedaje się fotele dentystryczne z przyborem niedrogo. Wilkomińska 3, 17. 3974-0

MAJĄTEK

ziemi około 230 ha z lasem budulcowym. Jednym zabudowaniami, niedaleko kolei do sprzedaży posiadamy. Dom H.K. „Zachęta” Gdańska 6, tel. 9-05 432-1

Folwark pod Wilnem

do sprzedania za 7000 dolarów może być również wydzierżawiony Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 1 fon 152.

ZGUBY

Skradzioną kartę demobilizacyjną wydaną przez 58 p. p. na imię Moszczyńskiego Franciszka zam na staraj Rozanka n/Niemnem ul. 4000-2

Zgub. klucz piaski z piombą Laskowy znalazła zwrócić: Pilsudskiego 2, m. 22 Oddział Dyr. Państw. Menopolu Stryckiego. 4001

Skradzioną ks. wojskową wyd. przez PKU Święciany, Nr. 10439 na imię Ignacego Markiewicza zam w f. Olgierdowa 1. gm. Brzaskowskiej, ul. wawnia się 762

Zeruzumiela matka. — Słyszałam, że syn pani dostał się na chłopca w biurze. — A żeby pani wiedziała, jakie on już sprawy zagraniczne załatwia... — Nie może być? — A tak Wczoraj dał mi dwa listy: jeden do Paryża, a drugi aż do Ameryki i kazal znieść do skrzynek!

Wolne posady

POTRZEBNA zaraz kucharka na wieś z dobrymi rekomendacjami. Zalażać się od godz 3 ej do